

# Jestem osobą nienasyconą



fot. Karolina Jackowska

Członkini queerowego duetu Di Libe brent wi a nase Szmate. Tworzy muzykę do spektakli, jest edukatorką, a z wykształcenia – aktorką. **Maja Luxenberg** opowiada Agacie Tomasiewicz, dlaczego i o jakich sprawach chciałaby więcej krzyczeć i pisać.

## CO BYŁO...

### Parę słów o inspiracjach i ludziach na Twojej drodze

Inspirują mnie książki oraz rozmowy z moją dziewczyną. Patrzę właśnie na zdjęcie Patti Smith, które kiedyś oprawiłam sobie w ramkę i teraz towarzyszy mi w kolejnych przeprowadzkach. *Poniedziałkowe dzieci*, a potem *Pociąg linii M* były dla mnie najpierw objawieniem, potem drogowskazem, probierzem twórczej dyscypliny. Wciąż czytam głównie kobiety – ostatnio Maggie Nelson, Melissę Febos, Lidię Yuknavitch. W ich szczerych do bólu tekstach rozpoznaję odpryski własnego życia, staram się opowiedzieć je sobie od początku raz jeszcze, tym razem

przesuwając znaczenia. A przy okazji nadać rytm mojej praktyce twórczej, która wciąż jest niezwykle chaotyczna.

### Dlaczego teatr?

Nie jestem pewna, czy to była kiedykolwiek kwestia świadomego wyboru. Jestem dzieckiem teatralnego ojca, aktora Narodowego Starego Teatru w Krakowie. Pierwszy spektakl oglądałam jako roczne bebiko, podobno był to *Fredro* i go przespałam. Większość premier oglądałam wielokrotnie z balkonów i zza kulis, z rozdziawionymi ustami patrzyłam, jak się mieni teatralna maszyna, fascynowały mnie te wszystkie wyciągi, sztankiety, odważniki. I jak wiele teatralnych dzieci chodziłam z rodzicami na bankiety, zanurzałam się w kłęby papierosowego dymu, całowana przez uszmiłkowane, sławne ciotki, gubiłam się wśród zawitych korytarzy budynku przy Jagiellońskiej i wdychałam zapach sceny. A potem dorosłam i nie bardzo wiedziałam, co by to mogło być innego. Najpierw chciałam zostać teatrolożką, potem scenografką, potem reżyserką, w międzyczasie uzyskałam dyplom w krakowskiej PWST jako aktorka, a w końcu po latach wróciłam do Starego jako edukatorka MICET. Tu przez dwa lata znów przemierzałam labirynty z korytarzy i drzwi, wspinałam się na balkony – tym razem jako przewodniczka kolejnych pokoleń krakowskich teatromanów. Tak więc: dlaczego teatr? Sama nieraz zadaję sobie to pytanie.

### Punkt zwrotny w Twojej twórczości

26 października 2020 (czyli tuż po ogłoszeniu bestialskiego wyroku TK w sprawie aborcji) podczas krakowskiej blokady na moście Dębnickim zagrałam cover antyfaszystowskiej piosenki *Bella ciao* do słów Łai Szkło, z którą współtworzę projekt muzyczno-aktywistyczny Di Libe brent wi a nase Szmate. Nagranie w ciągu jednej nocy zostało udostępnione setki razy na różnych platformach, z dnia na dzień bardzo wiele osób dowiedziało się o moim istnieniu, co było zarówno przerażające, jak i fantastyczne. Piosenkę wykonywałam później na platformach podczas strajków w Krakowie, Warszawie i Zakopanem, był też Live Stream Protest Wkurwiona TV, podczas którego performowałam piosenki do wierszy Aldony Kopkiewicz. Zwolniłam się z pracy, bo to, co się działo wtedy na ulicach i w moim sercu, było dużo większe i ważniejsze niż to, co byłam w stanie sama zdziałać przed laptopem. W 2020, na samym początku pandemii, zaczęłam też nagrywać dla Radia Kapitał audycję *Radio Apokalipsa*, impresyjne, kolażowe słuchowisko, które z czasem stało się bardzo osobistą kroniką z czasu zawieruchy.

**Stworzyłaś muzykę do spektaklu *Wszyscy jesteśmy dziwni*, między innymi do słów słynnego wiersza Zoe Leonard...**

Piosenka *Prezydentka*, w której parafrazuję manifest Zoe Leonard *I want a dyke for president*, powstała dużo wcześniej – wykonuję ją podczas koncertów Di Libe brent wi a nase Szmate już prawie cztery lata, a found-footage'owy teledysk do niej opublikowałam tuż przed wyborami prezydenckimi 2020 (w tym roku można było go zobaczyć w ramach Krakowskiego Festiwalu Filmowego podczas nocy teledysków, w selekcji Sylwii Chutnik). Na potrzeby spektaklu przearanżowałam kompozycję, którą na scenie Teatru Nowego mistrzowsko wykonuje syrena Magda Kaszewska. Nośnikiem muzyczności na łódzkiej Coney Island jest magnetyczna mistrzyni ceremonii – Paulina Walendziak, która za pośrednictwem piosenek puentuje sceniczne sytuacje. Każda z nich jest na swój sposób manifestem. We współpracy z Pauliną oraz dramaturżką Anką Mazurek powstały kuplety o zaginionym mózgu Nixona i bardzo przewrotna, chyba najsmutniejsza w moim muzycznym dorobku pieśń *W naszym kraju panuje pokój. Wszyscy jesteście dziwni* to pierwszy spektakl, do którego skomponowałam muzykę, osobiście uważam się raczej za piosenkopisarkę i tworzę głównie analogowo, więc wyprodukowanie ambientalnych atmosfer na scenę było dla mnie ogromnym wyzwaniem. Dużo zawdzięczam nieocenionej pomocy ówczesnego akustyka łódzkiej sceny Jacka Kozłowskiego.

### **Z Werą Makowską zrealizowałyście *Kar nawał*. Jakie strategie przetrwania proponujecie we współczesnym „świecie na opak”? Czy zabawa zachowuje dziś transformacyjną moc?**

To była bardzo trudna współpraca, którą naznaczyła rosyjska agresja na Ukrainę – dwa tygodnie przed premierą wybuchła wojna i wszystko to, co próbowałyśmy powiedzieć tym przedstawieniem, zweryfikowała rzeczywistość. Musiałyśmy same odpowiedzieć sobie na pytanie, czy w ogóle warto robić teatr, czyli angażować się w wytwarzanie utopii, gdy realność domaga się aktywnego działania tu i teraz, i w pierwszej osobie. Wydaje mi się, że ten spektakl był wyrazem przemożnej potrzeby ocalenia pryncypiów: Nadziei, że będzie lepiej, Wiary, że mamy jakikolwiek wpływ na to, co nam się przydarza, a także przekonania, że pomimo całego zła, nienawiści i okrucieństwa koniec końców zawsze zwycięża Miłość. Ale to oczywiście kolejna utopia, a o chybionych strategiach przetrwania chyba najpełniej mówi ostatnia scena przedstawienia.

## ...JEST...

### **Trzy słowa, które opisują Twoją twórczość**

Smutek, zuchwałość, niekonsekwencja. I upór.

### **Jesteś członkinią Fundacji Dziewczyny w Spektrum. Czym zajmujesz się w ramach jej działań?**

Dotąd występowałam jako samorzeczniczka, a teraz, wobec tego, że mam trochę więcej czasu, pracuję nad wcieleniem w życie cyklu warsztatów radiowych dla nieneurotypowych nastolatków. Bardzo zależy mi na tym, aby to był projekt nie tylko twórczy, ale także edukacyjny – antyprzemocowy, wyposażający dziewczyny w realne strategie i narzędzia komunikacyjne. Niestety dorastające kobiety w spektrum są grupą szczególnie narażoną na traumę w wyniku przemocy, przemocy seksualnej zwłaszcza.

### **Projekt, który chciałabyś wcielić w życie**

Jest dużo takich projektów, bo ja jestem bardzo nienasyconą osobą. Na pewno chciałabym znowu grać punk, więcej krzyczeć, więcej pisać i lepiej produkować muzykę. Po Di Libe mam w sobie ogromną potrzebę eksploracji innych brzmień i gatunków muzycznych oraz innych instrumentów niż akordeon.

### **Największe marzenie**

Aby Polska była krajem szanującym prawa człowieka.

## ...BĘDZIE

### **Co będzie dalej?**

Uliczna trasa koncertowa po strefach wolnych od LGBT+, czyli miasteczkach i wsiach leżących na terenie powiatów, które przyjęły jedną z homofobicznych uchwał (m.in. Samorządową Kartę Praw Rodzin czy rezolucję przeciwko ideologii LGBT). Takich stref jest na szczęście coraz mniej, ale wciąż istnieją, o czym świadczy stale aktualizowany Atlas Nienawiści. Projekt takiej trasy istniał w zasadzie od samego początku istnienia Di Libe brent wi a nase Szmate – queerowej kapeli podwórkowej założonej przeze mnie w 2018 w duecie z Łają Szkło, czyli scenarzystką filmową Justyną Bilik. Teraz, dzięki grantowi z Funduszu dla Odmiany oraz hojnym wpłatom na naszą zrzutkę (za które jesteśmy ogromnie wdzięczne!), będzie możliwe nie tylko zorganizowanie trasy, ale też realizacja fieldrecordingowej płyty drogi dokumentującej to przedsięwzięcie. Wciąż staramy się zorganizować fundusze na film dokumentalny o naszej wyprawie, który wymaga oczywiście większych nakładów finansowych, ale zrzutka wciąż działa i można nas wspierać.

### **Gdyby nie teatr, to...?**

Podróże. I pewnie skończyłabym studia na ASP, które przerwałam po pierwszym roku.

### **NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE**

#### **Imię i nazwisko**

Maja Luxenberg

#### **Zawód**

z wykształcenia aktorka, z doświadczenia edukatorka, z potrzeby serca muzyczka

#### **Wykształcenie**

AST im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie, Wydział Aktorski

#### **Wybrane projekty**

Di Libe brent wi a nase Szmate; *Radio Apokalipsa*; muzyka do spektaklu *Wszyscy jesteście dziwni* w reżyserii Olgi Ciężkowskiej; *Kar nawał* (w duecie twórczym z Werą Makowską); *Wyparte* w reżyserii Olgi Ciężkowskiej – czytanie performatywne dramatu Darii Kubisiak w ramach konkursu dramaturgicznego „Nigdy nie będziesz szła sama”, TR Warszawa

#### **Nadchodzące projekty**

uliczna trasa koncertowa po strefach wolnych od LGBT+

#### **Osiągnięcia**

adopcja uchodźczego pieska: 25 marca będziemy świętować pierwsze adopcyje! ■